

LOTOS I PGNiG ZREALIZOWAŁY PIERWSZE KOMERCYJNE BUNKROWANIE STATKÓW LNG W POLSKICH PORTACH

Grupa Lotos i PGNiG zrealizowały między 13 a 18 marca 2019 r. dwa komercyjne bunkrowania statków morskich skroplonym gazem ziemnym LNG. To pierwsze takie operacje przeprowadzone w portach morskich w Gdańsku i Gdyni. Firmy kontynuują współpracę w tym obszarze - wzmocni ona konkurencyjność polskich portów i spopularyzuje ekologiczne paliwo LNG na Bałtyku.

*- Bunkrowanie statków gazem ziemnym w postaci skroplonej stanowi kolejną z bardzo wielu możliwości wykorzystania gazu, który PGNiG sprowadza do Polski z Kataru, Norwegii i USA za pośrednictwem Terminalu LNG im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Świnoujściu. Jesteśmy przekonani, że paliwo to, m.in. ze względu na swoje ekologiczne walory, stanowi przyszłość transportu morskiego na Bałtyku - mówi **Maciej Woźniak**, wiceprezes Zarządu PGNiG SA ds. handlowych.*

*- Grupa LOTOS chętnie angażuje się w projekty z zakresu paliw alternatywnych, co wpisuje się w strategię rozwoju naszej grupy kapitałowej na lata 2017-2022. LOTOS chce objąć pozycję lidera we wdrażaniu paliw alternatywnych nowej generacji, a do takiej z pewnością zalicza się LNG. To ekologiczne i bezpieczne paliwo. Kluczem do dalszego wzrostu jego popularności jest rozwój infrastruktury logistycznej i bunkrowej LNG. W związku z tym, jako Grupa LOTOS jesteśmy zaangażowani w projekt studium wykonalności budowy terminala przeładunkowego LNG małej skali w Gdańsku, który jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej (CEF) - mówi **Patryk Demski**, wiceprezes Zarządu Grupy LOTOS S.A. ds. inwestycji i innowacji.*

Zgodnie z dyrektywą w sprawie rozwoju infrastruktury paliw alternatywnych, najpóźniej do końca 2025 r., w portach morskich powinna powstać odpowiednia liczba punktów bunkrowania LNG. W przypadku Polski mają to być: Gdańsk, Gdynia, Szczecin oraz Świnoujście. Od teraz usługa bunkrowania LNG wchodzi do stałej oferty obu podmiotów i może być świadczona w obu trójmiejskich portach.

*- Zainteresowanie usługą bunkrowania w polskich portach wśród armatorów jest bardzo duże. To zasługa rosnącej świadomości, że LNG - jako alternatywne paliwo żeglugowe - to jedyne dojrzałe rozwiązanie mogące spełnić obecne, jak i przyszłe normy emisyjne, przy jednoczesnej opłacalności ekonomicznej - mówi **Marcin Szczudło**, wiceprezes PGNiG Obrót Detaliczny odpowiedzialny za obszar CNG/LNG.*

LNG będzie zyskiwać na popularności także ze względu na przyjęcie tzw. Dyrektywy siarkowej. Komisja Europejska planuje do 2050 r. całkowicie wyeliminować emisje pochodzące z transportu morskiego. Dla Europy Środkowo-Wschodniej oznacza to normy bardziej restrykcyjne niż w innych częściach świata. Tzw. Dyrektywa siarkowa nakłada na armatorów, których statki pływają po obszarze

SECA (Sulphur Emission Control Areas), m.in. po Bałtyku i Morzu Północnym, obowiązek wykorzystywania paliw o zawartości siarki nieprzekraczającej 0,1%.